



You have downloaded a document from
RE-BUŚ
repository of the University of Silesia in Katowice

Title: "Hymny moje domowe" Piotra Wacheniusa : uwagi o autorze i tekście

Author: Dariusz Rott

Citation style: Rott Dariusz. (2002). "Hymny moje domowe" Piotra Wacheniusa : uwagi o autorze i tekście. W: I. Opacki, B. Mazurkova (red), "Dzieło literackie i książka w kulturze : studia i szkice ofiarowane Profesor Renardzie Ociecek w czterdziestolecie pracy naukowej i dydaktycznej" (S. 141-147). Katowice : Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego.



Uznanie autorstwa - Użycie niekomercyjne - Bez utworów zależnych Polska - Licencja ta zezwala na rozpowszechnianie, przedstawianie i wykonywanie utworu jedynie w celach niekomercyjnych oraz pod warunkiem zachowania go w oryginalnej postaci (nie tworzenia utworów zależnych).



UNIwersYTET ŚLĄSKI
W KATOWICACH



Biblioteka
Uniwersytetu Śląskiego



Ministerstwo Nauki
i Szkolnictwa Wyższego

Dariusz Rott

Uniwersytet Śląski
Katowice

Hymny moje domowe Piotra Wacheniusa Uwagi o autorze i tekście

Wiele jest niewiadomych w życiu Piotra Wacheniusa¹ (inne formy nazwiska: Wachenius Strelicenus, Wachenius Strzelecki, może — jak dowodził Stanisław Rospond² — Wach jest skróconą formą od imienia Waclaw, które na Śląsk przywędrowało z Czech). Nie wiemy, kiedy poeta przyszedł na świat, niewiele wiemy o wykształceniu, jakie uzyskał. Czy kształcił się na Śląsku, czy może pobierał nauki w jednej z licznych w Małopolsce szkół kalwińskich? O tym, że posiadał dość gruntowne wykształcenie, może świadczyć choćby jego znajomość łaciny, być może języka czeskiego, znajomość twórczości Jana Kochanowskiego i Mikołaja Reja, powołanie się na Marcina Kromera, wreszcie cytaty z dzieł pisarzy kościelnych i teologów w jego utworach. Również data i miejsce jego śmierci nie są nam dzisiaj znane. Wobec ubóstwa faktów biograficznych właściwie jedynym wiarygodnym źródłem, które pozwala — choć w sposób pośredni — odtwarzać elementy biografii

¹ Podstawowe informacje o twórczości Wacheniusa można znaleźć w następujących pracach: T. Banasiova: *Charakterystyka genologiczna „Hymnów moich domowych...” Piotra Wacheniusa*. W: „Książnica Śląska”. 1988–1993, T. 24. Red. J. Malicki. Katowice 1993, s. 14–25; J. S. Bandtkie: *Historia drukarni w Królestwie Polskim i Wielkim Księstwie Litewskim [...]*. T. 1. Kraków 1926, s. 42, 426–427 (przedruk: Warszawa 1974); U. Gumuła: *Piotr Wachenius. Zarys informacyjny*. W: *Studia nad piśmiennictwem śląskim*. Katowice 1967, s. 78–89; Eadem: *Piotr Wachenius*. W: Eadem: *Literatura polska na Śląsku w XVII wieku. Piotr Wachenius, Jan Malina, Maciej Gutthäter-Dobrcki*. Katowice 1995, s. 19–49; P. Musioł: *Piśmiennictwo polskie na Śląsku do początków XIX wieku*. Opole 1970, s. 64–67; W. Ogrodziński: *Dzieje piśmiennictwa śląskiego*. Wyd. 2. Katowice 1965, s. 64–65, 77; J. Zaremba: *Polska literatura na Śląsku*. Cz. 1. Katowice 1971, s. 36–38.

² S. Rospond: *Dzieje polszczyzny śląskiej*. Katowice 1959, s. 275–276.

Wacheniusa, jest jego twórczość, a ściślej: elementy wydawniczej ramy³ *Hymnów moich domowych*. Trzeba jednak dodać, że twórczość Wacheniusa zawiera nader skąpe wiadomości biograficzne, a na dodatek następcza badaczom spore trudności.

W znajdującym się w ramie delimitacyjnej *Hymnów...* utworze złożonym dziesięciozgłoskowcem (5 + 5) sylabicznym, ujętym w czterowersowe strofy, a zatytułowanym *Przedmowa moja wobec do każdego / wszędzie na tym świecie bliźniego mego* podaje następującą informację:

Piotr imię moje na krzcie mi dano,
Wachenius po ojcu mię zwano [...].⁴

Obok informacji biograficznych poeta umieścił fragment o poetyckim natchnieniu, które otrzymał od Boga. Poszczególne zwrotki w licznych wierszach umieszczonych w *Hymnach...* rozpoczynają się od kolejnych liter, które czytane z góry na dół układają się w imię i nazwisko autora. Wachenius korzysta tutaj z zabiegu literackiego zwanego akrostychem⁵. Już w średniowieczu poeci często w ten właśnie sposób podpisywali swoje utwory. Podobnie czynili autorzy późniejsi, zwłaszcza barokowi.

Twórca żył na przełomie XVI i XVII w. Najprawdopodobniej urodził się w ostatnich dziesięcioleciach XVI stulecia i pochodził ze Strzelec Opolskich (dawniej Wielkich). Sam pisał bowiem o sobie Petrus Vachenius Strelencus. Piotr Wachenius był kalwinem (choć skłaniał się ku arianizmowi), zagorzałym polemistą religijnym i poetą. Utrzymywał ścisłe kontakty z przedstawicielami różnowierstwa polskiego i czeskiego. Wyraźne związki łączyły go z Bartłojem Bythnerem z Oświęcimia (wówczas ministrem zboru kalwińskiego w tym mieście), który był najpewniej protektorem Wacheniusa. Autor *Hymnów...* napisał bowiem przedmowę do jednej z prac Bythnera. Współpracował także z Krzysztofem Kraińskim⁶ (1556—1618), słynnym kaznodzieją, ministrem zboru kalwińskiego w Łaszczowie w latach 1603—1618, który łączył

³ Rama utworu literackiego zajmuje niezwykle ważne miejsce w badaniach podejmowanych przez Renardę Ociecek. Zob. zwłaszcza Eadem: „*Slaworodne wizerunki*”. *O wierszowanych listach dedykacyjnych z XVII wieku*. Katowice 1982; *Rama utworu*. W: *Słownik literatury staropolskiej*. (Średniowiecze - Renesans - Barok). Red. T. Michałowska przy udziale B. Otwinowskiej, E. Sarnowskiej-Temierusz. Wrocław 1990, s. 684 - 688; *O różnych aspektach badań literackiej ramy wydawniczej w książkach dawnych*. W: *O literackiej ramie wydawniczej w książkach dawnych*. Red. R. Ociecek. Katowice 1990, s. 7 -19.

⁴ Tekst *Hymnów moich domowych* podaję według egzemplarza unikatowego, który znajduje się w Bibliotece Zakładu Narodowego im. Ossolińskich we Wrocławiu, sygn. XVII-226-III. Podkr. D. R.

⁵ O akrostychu zob. szerzej S. Nieznanowski: *Akrastych*. W: *Słownik literatury staropolskiej...*, s. 18 -19.

⁶ Zob. szerzej J. Taźbiri: *Kraiński Krzysztof*. W: *Polski słownik biograficzny*. T. 15. Kraków 1970, s. 92 -93.

swoją aktywność zborową z działalnością literacką. Związki obu twórców mogły przypadać najprawdopodobniej na okres od 1602 r., kiedy to Kraiński przebywał w Łaszczowie, pełniąc tam funkcję ministra zboru. Domniemywać należy o kontaktach Wacheniusa z czeskim ruchem reformacyjnym (najpewniej z braćmi czeskimi). Świadczyć mogą o tym zwłaszcza dość liczne bohemizmy — dostrzegane przez badaczy w jego utworach — a także dwa utwory zamykające zbiór *Hymnów...* — wiersz łaciński, podpisany: Matthias Czechius Borzeslavinus:

Est aliquid fulvi congesta tenere metalli
 Pondera, vel patrio non caruisse solo.
 At praestat Virtus, multo sudore parata
 Nomina Virtutis nescia Mortis ovant.
 CHRISTUS fons vitae, et nostrae anchora certa salutis,
 Sit tibi perpetuum, grate patrone, decus⁷

oraz czeski, napisany przez bliżej dzisiaj nie znanego Czecha Macieja Borzeslavina (Borzeslavinusa), teologa i poetę. Oba utwory świadczą niewątpliwie o przyjacielskich stosunkach łączących obu twórców, a próbą ich przyjaźni był najprawdopodobniej wspólny pobyt w więzieniu („Pamięci trzeba powierzyć wspólnie znoszone / tego metalu rdzawego brzemiona albo raczej / nie tęsknić już więcej za ojczystą ziemią”).

Wiadomo, iż Wachenius około 1612 r. był cesarskim poborcą („wybiercą”, jak sam stwierdził) celnik w Pszczynie. Pisze o tym w zakończeniu jednego ze swych utworów. Pobierał cło książęce i podatek od obywateli sprzedających piwo⁸. Jego pobyt w Pszczynie potwierdził też opublikowany przez Wacława Urbana⁹ list z 23 czerwca 1617 r., adresowany do superintendenta małopolskiego Franciszka Stankara, w którym Bartłomiej Bythner pisze: „[...] Pan Piotr Wachenius, celnik pszczyński [...]”. Datowanie tego listu nakazuje zatem przedłużyć pobyt poety w Pszczynie przynajmniej do połowy 1617 r. Niestety, nie znamy żadnych innych szczegółów dotyczących bytności Wacheniusa w Pszczynie — nie wiemy, skąd przybył, gdzie mieszkał oraz jak długo tam przebywał¹⁰.

⁷ Jest to utwór o cnocie, będącej uwieńczeniem trudów, reprezentujący gatunek literacki zwany *lemma*, który zaliczamy do *poesis artificiosa*. Czech Maciej Borzeslavinus w sposób symboliczny przedstawił Piotra Wacheniusa: pierwsze litery zlatynizowanego imienia i nazwiska są przyporządkowane łacińskim inicjałom wyrazów: *praemia virtutis sempiterna*. Jest to parafraza słów ewangelicznych: „ecce enim merces vestra multa in coelo”. W cytacie podkr. — D. R. Zob. szerzej P. Wachenius: *Hymny moje domowe*. Wybór, wstęp i oprac. Z. Kadłubek, D. Rott. Katowice — Pszczyna 1999, zwłaszcza s. 29 — 31.

⁸ Zob. szerzej J. Kruczek: *O piwowarach i browarach pszczyńskich*. Pszczyna 1989, *passim*.

⁹ W. Urban: *Listy do kierownictwa kalwińskiego zboru małopolskiego z lat 1617-1618*. *Materiały źródłowe*. W: „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego”. Nr 35. Prace Historyczne. Z. 5. Kraków 1961, s. 186.

¹⁰ Być może przebywał w Pszczynie aż do wybuchu wojny trzydziestoletniej w 1618 r.

Twórczość Wacheniusa obejmuje wspomniane już *Hymny moje domowe*, napisane być może w Pszczynie, a opublikowane prawdopodobnie około 1612 r. w Łaszczowie; rozprawę polemiczną z katolikami zatytułowaną *Wierne a prawdziwe okazanie, który zakon a która wiara od Pana Boga i co zakon a co wiara jest* (utwór ten, opublikowany z przedmową Bartłomieja Bythnera przypuszczalnie w Łaszczowie około 1612 r., zawiera w zakończeniu wzmiankę o wspomnianym wcześniej pobycie autora w Pszczynie) oraz wydaną anonimowo polemikę pt. *Summa świętego krześcijańskiego nabożeństwa*. Również w przypadku tego ostatniego utworu nie znamy ani miejsca, ani dokładnej daty druku. Przekonujący dowód autorstwa Wacheniusa przeprowadziła Urszula Gumuła¹¹ (przed laty zwracał już na to uwagę Jerzy Samuel Bandtkie), wszechstronnie porównując *Summę...* oraz *Wierne a prawdziwe okazanie...* Zarówno karta tytułowa, zastosowane elementy zdobnicze, inicjały oraz inne szczegóły typograficzne, jak i treść, kompozycja czy słownictwo występujące w obu utworach są na tyle zbieżne, iż prawdopodobnie teksty wyszły spod pióra jednego autora. Tę hipotezę potwierdzają dodatkowo pewne podobieństwa między *Summą...* a *Hymnami...* Porównanie utworów Wacheniusa z innymi drukami wydanymi w Łaszczowie skłania do wniosku, że one także zostały opublikowane w tej oficynie. Wszystkie wymienione utwory Wacheniusa, zachowane do dnia dzisiejszego w egzemplarzach unikatowych, są przechowywane w Bibliotece Zakładu Narodowego im. Ossolińskich we Wrocławiu. O tym, że twórczość autora *Hymnów moich domowych* była znana i popularna ówczasie na Śląsku, może świadczyć choćby wydany w 1617 r. *Respons na list do P. Piotra Wacheniusa pisany od ks. Bartłomieja Bitnera, Ministra Głębowskiego zboru Ewangelickiego uczyniony przez Tomasza Piseckiego z Martowic*. Dodajmy, że Ślązak i ariański pisarz oraz polemista Tomasz Pisecki z Martowic (około 1575—około 1648) był szwagrem Szymona Pistoriusa z Opola¹² (około 1568—po 1638), znanego śląskiego poety, pastora w Tarnowskich Górach.

Hymny... Piotra Wacheniusa to zbiór wierszy lirycznych w języku polskim, pieśni religijnych, być może przeznaczonych do śpiewania, w których przeważa pieśń ekspresywna (pochwalna, błagalna¹³ lub dziękczynna)¹⁴. Utwory Wacheniusa nawiązują do tradycji hymnicznej, zwłaszcza do *Pieśni* oraz *Psalterza Dawidowego* Jana Kochanowskiego¹⁵. Dominuje w nich pochwała Boga.

¹¹ U. Gumuła: *Piotr Wachenius*. W: Eadem: *Literatura polska na Śląsku...*, s. 19 i nast.

¹² Zob. szerzej M. Pawłowiczowa: *Szymon Pistorius w kręgu Andrzeja Kochcickiego*. W: „Prace Historycznoliterackie”. T. 12. Red. J. Zaręmba. Katowice 1979, s. 75–90; M. Pawłowiczowa: *Szymon Pistorius i jego dzieła. W kręgu polskiej książki różnowierczej*. W: *Studia bibliologiczne*. T. 1: *Książka czytelnik – recepcja*. Red. A. Jarosz. Katowice 1983, s. 18–38.

¹³ Pieśni błagalne, w których dominują tony pokutne, są w zbiorze Wacheniusa najliczniejsze.

¹⁴ Zob. szerzej T. Banasiowa: *Charakterystyka genologiczna „Hymnów moich domowych”...*, s. 19 i nast.

¹⁵ Wśród nich zwłaszcza do pieśni *Czego chcesz od nas, Panie...*? Zob. szerzej S. Grzeszczuk: *Jan Kochanowski „Czego chcesz od nas, Panie, za Twe hojne dary?”*. W: *Lektury*

a konwencjonalne motywy treściowe skupiają się wokół uwielbienia dla dobroci, wszechmocy, panowania nad człowiekiem oraz miłosierdzia bożego. Zawierają wiele próśb skierowanych do Boga (autor kilkakrotnie zwraca się do Niego: „poniżenie i pokornie”) i przejawów kajania się, ale także wizji piękna i harmonii świata jako tworu boskiego architekta. Wachenius nie stroni od tonu moralizatorskiego. *Hymny moje domowe* nie cieszyły się dotąd dużym zainteresowaniem historyków literatury. Karol Estreicher oraz Paweł Musioł nie wyrażali się zbyt pochlebnie o poetyckim talencie Wacheniusa. Pierwszy z badaczy zauważył, iż „wiersze są nędzne, rymy gramatyczne, rytmu brak¹⁶”, a drugi w zasadzie powtórzył jego sąd, zwracając uwagę, że to „wiersze niezdarne, rymy gramatyczne, rytmu brak¹⁷”. Natomiast zdaniem Jana Zaremby *Hymny moje domowe* „mimo prymitywizmu formy odznaczają się siłą i szczerością wyrazu religijnego¹⁸”. Próby charakterystyki genologicznej tego zbioru podjęła się Teresa Banasiowa.

Wachenius korzystał z wybranych wzorców gatunkowych *Księgi Psalmów*, a preferował wśród nich głównie psalmy błagalne i pochwalne. Stworzył utwory oryginalne o niewielkiej wprawdzie wartości artystycznej, lecz zasługujące na uwagę chociażby ze względu na sposób korzystania pisarza z gatunkowego modelu: wybierał bowiem autor wśród bogactwa form i rozwiązań stylistycznych *Psalterza* tylko takie, które miały służyć wyrażeniu jego osobistego stosunku do Boga i wiary w ogóle.¹⁹

Utwory zebrane w zbiorze *Hymny moje domowe* to w większości wiersze stroficzne o strofach czterowersowych (6-, 8-, 12-, 13- i 14-zgłoskowych — poeta zastosował dość dużą różnorodność sylabicznych miar polskiego wiersza), rymowanych najczęściej parzyście. Rymy są nierzadko gramatyczne, zasadniczo żeńskie, dokładne i styczne aa bb. W utworach 6- i 7-sylabowych zachowany jest ścisły sylabizm, natomiast w tekstach o większej liczbie sylab dostrzegalne są stosunkowo duże odstępstwa od normy wersyfikacyjnej — tok rytmiczny bywa zachwiany (m.in. w 14-zgłoskowcach występuje średniówka 6 + 8, a obok niej 8 + 6, 5 + 9 lub 7 + 7), a wiersze, zdaniem Urszuli Gumuły, „sprawiają wrażenie rymowanej prozy²⁰”. Stosunkowo rzadko występują przerzutnie. Większość strof zbudowana jest z czterech wersów. Odstępstwo dostrzec można tylko w jednym utworze pokutnym *Przed Tobą ja Panie Boże jawnie wyznawam*, który złożony jest dystychem, co być może ma sugerować stylizację na biblijne dystychy psalmiczne²¹.

polonistyczne. Średniowiecze · renesans · barok. T. 1. Red. A. Borowski, J. S. Gruchała. Wyd. 4. Kraków 1997, s. 71 · 102.

¹⁶ K. Estreicher: *Bibliografia polska*. T. 32. Kraków 1938, s. 128 · 130.

¹⁷ P. Musioł: *Piśmiennictwo polskie na Śląsku...*, s. 54.

¹⁸ J. Zaremba: *Polska literatura na Śląsku...*, s. 37.

¹⁹ T. Banasiowa: *Charakterystyka genologiczna „Hymnów moich domowych”...*, s. 14.

²⁰ U. Gumuła: *Literatura polska na Śląsku...*, s. 45.

²¹ T. Banasiowa: *Charakterystyka genologiczna „Hymnów moich domowych”...*, s. 24.

Żaden z utworów nie jest parafrazą wierszy z *Psalterza*. Autor „stworzył jedynie teksty wzorowane na *Księdze Psalmów*, przejmując z oryginału wybrane motywy i wątki”²². Oczywiście, trudno określić *Hymny...* mianem dzieła wybitnego. Nie znajdziemy w nich pomysłowych, wyszukanych metafor — poeta posługuje się najczęściej epitetami, wyliczeniami oraz paralelizmami składniowymi. Utworom Wacheniusa, które charakteryzują się lapidarnością, melicznością i ekspresywnością, nie można odmówić jednak pewnego naiwnego uroku prostego i szczerego, pełnego pokory i skromności wyrażenia uczuć, stanów duchowych oraz przeżyć religijnych siedemnastowiecznego protestanta. Szczególną uwagę należy zwrócić zwłaszcza na wiersze, które nawiązują do twórczości Jana Kochanowskiego, a zwłaszcza jego hymnu — „arcydzieła staropolskiej liryki refleksyjnej” (ocena Stanisława Grzeszczuka), „manifestu humanistycznej religijności” (opinia Jerzego Ziomka). O wyraźnych związkach świadczą m.in.: powtórzenia tych samych wątków treściowych, wykorzystanie za Kochanowskim kilkakrotnie powtórzonej pary rymowej: „dary — miary”, podobieństwa frazeologiczne, które występują m.in. w utworze przytoczonym tu w całości:

Piosneckę wdzięczną Panu mojemu
 Usty i sercem śpiewając jemu,
 Będę go chwalił z dobroci jego,
 Bo on sam dawca jest dobra wszego.
 Trudno wyliczyć mam jego dary,
 Które nam dawa bez liczby, miary.
 Tylko mu za nie będę dziękować
 I wdzięcznym głosem wyśpiewować.

Najwięcej analogii do twórczości Kochanowskiego znajdziemy w hymnie o pełniącym funkcję tytułu incipicie *Panie wiecznej czci, chwały, Boże wszechmogący...* Jak pisała Urszula Gumuła,

Pieśń Kochanowskiego, popularna w środowiskach innowierczych, musiała i na Wacheniusie wywrzeć wielkie wrażenie [...]. Z poezji Kochanowskiego Wacheniusz doznał więc przejąć przede wszystkim motywy treściowe i ograniczoną liczbę lirycznych wzorców. Obecność czarnoleskiego poety w jego pismach jest jednak jednym z istotnych dowodów, że dzieła Kochanowskiego, wielokrotnie wydawane w XVI wieku, znane i czytane były na Śląsku.²³

Warto też zwrócić uwagę na utwór rozpoczynający się od słów *Ciebie, Pana mego...*, w którym znajdujemy fragment dokumentujący ówczesne życie muzyczne — interesujące wyliczenie nazw instrumentów:

²² Ibidem, s. 17.

²³ Ibidem, s. 48.

Pokąd dusza w ciele,
 Potąd będę śmieie.
 Za pomocą twoją,
 Ustną lutnią moją.
 Będę na regale
 I na **symfonale**²⁴
 Języka mojego,
 Z serca uprzejmego.
 Na tychże organiech
 I na trąbach, puzaniech,
 I też na cymbale,
 Ku wiecznej czci, chwale.
 Imieniowi twemu
 Na wieki świętemu
 Będę grać przystojnie
 Żyjąc bogobojnie.

To motyw wychwalania Boga przy pomocy gry na różnych instrumentach muzycznych, znany już z *Psalmu 150*. Wśród instrumentów muzycznych pojawia się *symfonał* (rodzaj klawesynu, tzw. szpinet). Jak pisze znawczyni zagadnienia, „nazwa *symfonał* ginie na początku XVII w. (ostatni cytat z 1605 r.)”²⁵. Jest to prawdopodobnie związane z losami samego desygna-tu, który zaczął tracić znaczenie. Wzmianka w utworze Wacheniusa (z około 1612 r.) pozwala zweryfikować nieco tę informację.

Hymny moje domowe są interesującym przejawem kultury literackiej na Śląsku, śladem recepcji twórczości Jana Kochanowskiego oraz dokumentem siedemnastowiecznej duchowości, a także przykładem pełnej pokory i skromności religijnej postawy śląskiego protestanta wykorzystującego wybrane wzorce gatunkowe *Księgi Psalmów*.

²⁴ Podkr. – D. R.

²⁵ B. Szydłowska-Cegłowa: *Staropolskie nazewnictwo instrumentów muzycznych*. Wrocław 1977, s. 98–102. Cytat ten spotykamy u Jana Jurkowskiego.